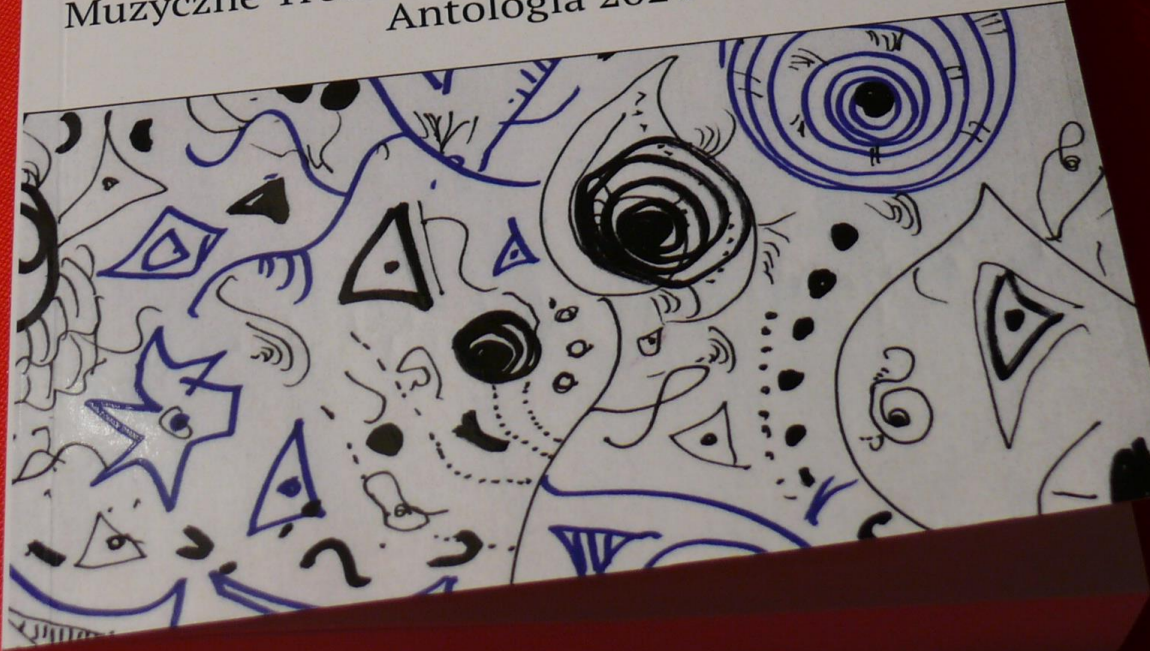


Międzynarodowa Grupa  
Literacko-Artystyczna Kwadrat

# Metafora Współczesności

Muzyczne Treści Brzmienia Wariacje Konteksty.  
Antologia 2024



## HANNA NOWAKOWSKA (POLSKA)

### Muzyka w hołdzie ofiarom niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Ravensbrück

Muzyka będąca formą pamięci historycznej ma różne oblicza. Tak samo jest w przypadku muzyki upamiętniającej ofiary niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Ravensbrück.

więc nadzieję, że przybliżenie tego tematu okaże się ciekawe dla czytelników *Metafory Współczesności*.

Niemiecki obóz koncentracyjny KL Ravensbrück był największym lagrem dla kobiet na terenie III Rzeszy. Istniał ponad 6 lat (1939–1945). W czasie II wojny światowej na terenie całych Niemiec powstało ponad 40 podobozów tzn. komand zewnętrznych KL Ravensbrück. Kobiety 27 różnych narodowości przeszły przez bramę tego koncentracyjnego obozu koncentracyjnego, łącznie ich liczba to około 132 000, z czego największą grupę stanowiły Polki. Warto w tym miejscu zaznaczyć pamiętać, że co trzecia więźniarka była Polką. 92 000 kobiet zmarło w wyniku głodu, chorób lubi zostało zamordowanych., ich prochy tych kobiet spoczywają w wodach jeziora Schwedt. Tylko 8 000 Polek przeżyło, wśród nich moja Mama i Babcia.

W tych nieludzkich warunkach, jaki zgotował niemiecki okupant, więźniarki walczyły nie tylko o przetrwanie, ale także o zachowanie człowieczeństwa. Największym koszmarem obozów było odczłowieczenie. Kobiety otrzymywały numer i stały się trybikiem w maszynie śmierci, przestawały być istotą ludzką, która ma uczucia, godność, rodzinę. Zmuszane każdego dnia do katorzniczej, niewolniczej pracy w różnego typu fabrykach i warsztatach (m.in. przy wyrobie amunicji), szukały sposobów na podniesienie ducha,

...wzajemnie wsparcie dawano nadzieję i chęć do przeżycia kolejnego dnia. W obozie potajemnie utworzona została drużyna harcerska *Mury*, powstał też system tajnego nauczania. Na skrawkach gazet, opakowań potajemnie zapisywana była powstająca w obozie poezja. Ta poezja przetrwała i po dziś dzień do nas przemawia.

Andrzej Róg – polski muzyk i aktor – zainspirowany historiami Polek i poezją, która powstała w KL Ravensbrück, zainicjował w 2012 roku projekt muzyczny zatytułowany *Miła miłość*. Zapytany o swój zamiar, powiedział: *To poezja sprawiła, że Więźniarki żyły w mojej pamięci i nieraz w moich rozważaniach powracają ich poetyckie metafory*. I tak do przejmującej poezji obozowej (lagrowej) muzykę skomponowali Roman Klimowicz, Adam Niedzielin, Adam Prucnal. W projekt zaangażowało się wielu znanych wykonawców. Cyklicznym koncertom, które co roku zostali zgromadzeni wokaliści, towarzyszy nie tylko muzyka i śpiew, ale też pokazy multimedialne. Pokazy te przypominające nam o potęgę ducha, który może objawiać się nawet w najtrudniejszych warunkach, którym bez wątpienia był koszmar obozu koncentracyjnego.

Koncerty *Miła miłość* – *Pamięci ofiar obozu koncentracyjnego KL Ravensbrück* wzbudzają emocje, przemawiając dźwiękami, przypominając nam współczesnym jaki los zgotowali ludzkie przemyślenia nam współczesnym o tych, którym koszmar wojny i obozu koncentracyjnego przerwały życie. To także muzyka – hołd dla odwagi, męstwa, potęgi solidarności kobiet i dziewcząt, więźniarek KL Ravensbrück. Dźwięki oddające ludzkie uczucia i dramaty ludzkiej duszy w mroku obozowej rzeczywistości i w czasie nienawiści. Ta muzyka nie potrzebuje przekładów na inne języki, łączy pokolenia, inspirowała młodych do poszukiwania prawdy historycznej, a Świadków Historii do angażowania się w jej przekazywanie kolejnemu pokoleniu.

Michał Książek, absolwent Krakowskich Szkół Artystycznych, w swoich projektach chętnie sięga po fotografię i film, słowo oraz

muzykę. Jeden z muzycznych projektów artysty inspirowany jest historią jego rodziny z czasów II wojny światowej. Waleria Wypiór, prababcia Michała, została wywieziona do obozu koncentracyjnego dla kobiet w Ravensbrück (otrzymała tam nr obozowy 7254). W tym obozie założyła i prowadziła wspólnie z innymi kobietami harcerską organizację pod nazwą *Mury*, która miała podtrzymywać morale, zapobiegać samobójstwom, pomóc w przetrwaniu. „Historia ta bardzo mnie porusza.” – mówi Michał Książek. Ideę *Murów* przełożył on na współczesne czasy: »Solidne mury mogą być fundamentem, wsparciem, ochroną, czymś bardzo trwałym, ale mogą też być przeszkodą trudną do pokonania, problemami, z którymi wiele młodych osób wykonawców, w muzycznym projekcie *Mury* od strony aranżacji i produkcji udział wzięli Leszek Łuszcz, Damian Magiera oraz *Dark Is The Color*.

Muzycy podkreślają, że podczas koncertów refleksja nad przeszłością połączona zostaje z refleksją nad własnymi poglądami, postawami i wartościami. W tym wypadku muzyka będąc formą pamięci historycznej staje się dźwiękową przestrzenią, w której zarówno wykonawcy, jaki i słuchacz poszukują wartości, przyjaźni i miłości jako łącznika obalania współczesnych murów.

Muzyka upamiętniająca ofiary KL Ravensbrück powstaje w wielu krajach m.in. znana katalońska artystka Marina Rossell dykowała Carme Bartoli, Hiszpance zamordowanej w KL Ravensbrück, przejmującą pieśń *Morir a Ravensbrück*. Utwory z płyty *Cancions de la Resistencia* Mariny Rossell zna środowisko całego świata upamiętniające ofiary KL Ravensbrück.

Artystka zaprosiła do swojego projektu znanych hiszpańskich muzyków i artystów m.in. Nico Roiga, Xavi Lloesa z Bastoners de Santa Margarida i els Monjos. Głos Mariane Rossell, muzyka którą tworzy sprawia, że kolejnym pokoleniom przekazywana jest pamięć, że wsłuchując się w te dźwięki nie zapominamy o tym co się

...DZIAŁA GRUPA LITERACKO-ARTYSTYCZNA KWADRAT  
wydarzyło. Muzycy przywołują imiona i nazwiska zamordowanych w KL Ravensbrück, w ten sposób walczą aby żadna zamordowana osoba nie pozostała bezimienna. Marina Rossell często podczas koncertów podkreśla, że jej muzyka ma także stanowić ostrzeżenie przed złem i nienawiścią jakie niesie ze sobą każda wojna. Warto dodać, że Marina Rossell angażuje się w działania Międzynarodowego Komitetu Ravensbrück i aktywnie wspiera go swoim talentem od wielu lat.

Dr Insa Eschebach – była dyrektor Miejsca Pamięci Ravensbrück (2005–2020) religioznawczyni, publicystka oraz wykładowczyni w Instytucie Religioznawstwa na Wolnym Uniwersytecie w Berlinie, przewodnicząca Międzynarodowej Rady Doradczej Fundacji *Topografia Terroru* powiedziała: „Dla więźniarek kobiecego obozu koncentracyjnego w Ravensbrück muzyka miała najwyższą wartość i znaczenie oraz służyła jako środek przetrwania. Różne narodowości przywoziły do obozu znane im pieśni, a śpiewanie było niemal pomostem do ojczystych krajów, z których kobiety były deportowane. Muzyka była także środkiem do tworzenia wspólnoty w obrębie bloków, w których mieszkaly kobiety. Były chóry różnych narodowości, które występowały potajemnie lub nawet publicznie w niedzielne popołudnia. Od czasu do czasu nawet strażniczki odwiedzały te przedstawienia, będąc pod wrażeniem jakości, tradycji i bogactwa kulturowego, jakie niosła ta muzyka... Czasami zdarzało się, że tradycyjnym pieśniom, które były znane, nadawano nowe słowa, aby odzwierciedlić obecne doświadczenie. Wykonywanie lub śpiewanie pieśni śpiewanych przez kobiety w Ravensbrück jest niezwykle sposobem upamiętniania. W kwietniowe rocznice wyzwolenia zwykle śpiewa się wspólnie pieśni takie jak *Die Gedanken sind frei* czy *Wir sind die Moorsoldaten*. Pamiętam niezwykle chwile, kiedy setki uczestników tych uroczystości wspólnie śpiewały te pieśni – każdy w swoim języku.. francuskim, polskim, włoskim, hiszpańskim, rosyjskim, niemieckim... razem. Muzyka, która została wykonana w Ravensbrück daje możliwość ponownego przedstawienia przeszłości. Te piosenki są jak mosty z tej strasznej prze-

szłości do teraźniejszości. Śpiewanie piosenek, które śpiewali więźniowie, to mocny sposób na ich przypomnienie, podzielenie się z nimi czymś. Dla młodych ludzi studiowanie muzyki obozowej jest nieodzownym elementem poznawania przeszłości”.<sup>1</sup>

Uważam, że muzyka odgrywa w życiu każdego człowieka ważną rolę – mniejszą lub większą – ale jest tłem do wszystkiego co przeżywamy. Stąd muzyka upamiętniająca, stając się środkiem do przekazywania treści związanych z historią, często do młodych osób może przemówić lepiej niż fachowe bogate w szczegóły monografie. Muzyka bardzo skutecznie odwołuje się do wyobraźni

<sup>1</sup> For the inmates of the Ravensbrück Womens Concentration camp music was of greatest value and importance and served as a means to survive. Different nationalities brought songs they knew into the camp and singing served almost as a bridge to the home countries the women were deported from. Music was also a means to create community within the blocks where the women lived. There were choirs of different nationalities that performed in secrecy or even in public on sunday afternoons. Occasionally even female guards visited these performances, being impressed by the quality, the traditions and cultural wealth this music conveyed... Sometimes it happened that traditional songs that were known were given new words to reflect the present experience. Performing or singing the songs the women sang in Ravensbrück is an extraordinary means of commemoration. During the anniversaries of liberation in April songs like „Die Gedanken sind frei” or „Wir sind die Moorsoldaten” are usually sung together. I remember extraordinary moments when hundreds of participants of these commemorative acts sang these songs together – each in their own language.. French, Polish, Italian, Spanish, Russian, German... together. Music that was performed in Ravensbrück offers the opportunity to re-present the past. These songs are like bridges from this terrible past into present times. Singing the songs the inmates sang is a strong way to recall them, to share something with them.. For young people studying the music of the camp is an essential part of learning about the past...

i zainteresowań młodych ludzi. Suche fakty historyczne z książek i podręczników mogą przy pomocy dźwięków ożyć. Muzyka przynosi natomiast refleksję, że historia, przeszłość jest naprawdę ciekawa, a często nawet bardziej niż bestsellerowa niesympatyczna fikcja. Na koncertach wspominając ofiary, pamiętamy wspaniałe kobiety, niezwykle postacie, których życie i dokonania stają się inspirującą nawet dla przeciętnego nastolatka. Warto aby dźwięki wywołujące emocje inspirowały do zainteresowania się historią, pobudziły chęć dotarcia do nieznanego tematu. W dzisiejszych czasach młode osoby związane z danym tematem. W bardziej społecznych czasach młode osoby większość czasu spędzają w mediach społecznościowych, komputerze. Nasz świat zmienił się wraz z nowymi technologiami, możliwościami jakie te technologie stworzyły. Dlatego znalezienie nowych formy przekazywania pamięci młodych jest bardzo potrzebne.

Na dorosłych spoczywa obowiązek przekazywanie młodym osobom wiedzy również w tematyce historycznej, przybliżenie sylwetek bohaterów z przeszłości. Dlatego największym wyzwaniem, przed jakim aktualnie stajemy to uświadomienie młodym ludziom, że historia to emocje, a nie jedynie zbiory anonimowych faktów, nazwisk i dat.

Celem wszystkich wyżej wspomnianych muzycznych projektów było pokazanie, że:

- historia dotyczy ludzi takich jak my;
- historia nigdy nie umiera i pisze niekończącą się historię;
- historia ma wpływ na obecne życie indywidualne i globalne, a co więcej ma tendencję do powtarzania się.

Każda ofiara w Ravensbrück była osobą z krwi i ciała, cierpiąca ból, umarła samotnie i raz na zawsze – nie mogła rozpocząć nowego życia, jak to bywa w grach komputerowych, gdzie śmierć jest tylko elementem gry.

Od zakończenia II wojny światowej Europejczycy wyszli z założenia, że dalsze wojny, obozy koncentracyjne i eksterminacja narodów nie są już możliwe. W pewnym stopniu Europa miała szczęście. Ale tylko do pewnego stopnia. Mamy tendencję do minimalizowania niebezpieczeństwa, jeśli wpływa ono na innych, a nie bezpośrednio na nas; często udajemy, że nie widzimy „małych niebezpieczeństw”; wolimy nie przyznać, że „małe niebezpieczeństwa” mogą wywołać niekontrolowany efekt domina.

Pamiętajmy, że ludzie przełomu XIX i XX wieku prezentowali tę samą postawę: wierzyli, że nic złego im się nie stanie. Warto więc pokazywać poprzez muzykę oraz nieustannie przypominać, że historię tworzyli ludzie tacy sami jak my. Warto „toczyć kamienie historii”, aby młode pokolenia nauczyły się, jak unikać powtarzania tych samych fatalnych błędów.

Muzyka upamiętniająca ofiary niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Ravensbrück daje nadzieję, że pamięć wraca dziś do nas ze zdwojoną siłą ... Historia jest najlepszą nauczycielką życia. Mówi się, że umiejętność uczenia się na błędach, zarówno własnych, jak i cudzych, daje nam w życiu ogromną przewagę. Historię należy traktować jako cenne źródło praktycznej wiedzy o tym, jakich sytuacji, postaw i decyzji unikać, a do których zachowań dążyć. Muzycy, artyści doskonale wiedzą jak inspirować i zaangażować głowy, serca i ręce młodych ludzi.